

1 września 1939 roku bronił nieba nad Warszawą

Tekst i zdjęcie: Marek Pawłowski

Dowódca 123. Eskadry Myśliwskiej – kpt. pil. Mieczysław Olszewski ur. 12 sierpnia 1906 r. w Łysomicach pow. Toruń bronił wraz z trzynastoma swoimi podwładnymi lotnikami Warszawy. Przy przeważającej sile niemieckiej, zginął 1 września 1939 roku we wsi Choszczówka k/Warszawy. W celu stwierdzenia zgonu przewieziony został do Szpitala Ujazdowskiego – karta przyjęcia 5067. Nasz krajan, kpt. Mieczysław Olszewski został pochowany na cmentarzu na Powązkach. Grób nr 44, rząd 2, kwatery B-25. Cześć jego pamięci!



Kpt. pil. Mieczysław Olszewski, dowódca 123 eskadry myśliwskiej (poległ 1 września 1939)



Redakcja Nowinek pod przewodnictwem Marka Pawłowskiego
zaprasza do współpracy uczniów i nauczycieli.



Czym dłużej jaskółki we wrześniu zostają, tym dłużej piękne i jasne dni bywają.

W numerze: Inauguracja nowego roku szkolnego 2020/2021, Władysław Jaroszyk – kierownik szkoły w Turznie, który zginął na Barbarce, 17 września – 81 rocznica napaści Sowieckiej Rosji na Polskę, Misje święte w 100. rocznicę urodzin świętego Jana Pawła II, Stypendia Samorządu Gminy Łysomice dla najzdolniejszych uczniów, 1 września 1939 roku bronił nieba nad Warszawą

Inauguracja nowego roku szkolnego 2020/2021

Tekst i zdjęcie: Marek Pawłowski



We wtorek 1 września 2020 r., po dość długiej przerwie nastąpił upragniony przez wszystkich powrót do szkoły. Ze względu na zaistniałą sytuację, rozpoczęcie roku podzielono na trzy grupy. Pierwszy apel dla najmłodszych odbył się na wewnętrznym dziedzińcu szkolnym. Młodzi uczniowie zostali dodatkowo poinformowani przez nauczyciela historii Marka Pawłowskiego o martyrologii Polaków na terenie naszej gminy, a szczególnie historii nauczyciela z Turzyna Władysława Jaroszyka, który

zginął w lasach Barbarki oraz losach jego rodziny. Starsze grupy apel inauguracyjny miały na boisku Orlik. Tam, po wystąpieniu dyrektora szkoły Radosława Siolkowskiego oraz nowego inspektora oświaty Urzędu Gminy Łysomice Marka Fiedlera, społeczność szkoły została zapoznana również z historią Władysława Jaroszyka – nauczyciela Szkoły Powszechnej w Turznie, zamordowanego na Barbarce. Na koniec kanonik Władysław Erdmański pobłogosławił na nowy rok szkolny.

Władysław Jaroszyk – kierownik szkoły z Turzna, który zginął na Barbarce

Tekst i zdjęcie: Marek Pawłowski



Władysław Jaroszyk i jego żona Irena (w białym płaszczu), Toruń, 1936 r.

Władysław Jaroszyk – kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej w Turznie - ur. 5 czerwca 1906 r. w Śliwnie, ówczesny powiat Grodzisk Wielkopolski, w rodzinie nauczycielskiej. Szkołę początkową ukończył w miejscowości rodzinnej, u swojego ojca, a następnie w latach 1922-1928 był uczniem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Wolsztynie, które ukończył 24.05.1928. Pracę zawodową rozpoczął 1.01.1929 r. w Kraśnicach, pow. Śmigiel. Nominację na to stanowisko otrzymał z Kuratorium Poznańskiego w dniu 4 stycznia 1929 r. nr 496. Egzamin praktyczny złożył 22 marca 1932 r. i na tej podstawie 1 kwietnia tegoż roku został nauczycielem. W 1933 poślubił Jadwigę Chrzanowską (ur. 1907 w Śliwnie).

dokończenie na str. 3

Stypendia Samorządu Gminy Łysomice dla najzdolniejszych uczniów

Tekst: zsturzno.pl, zdjęcie: www.lysomice.pl

W dniu 9 września w Urzędzie Gminy Łysomice, już po raz piąty zostały wręczone stypendia Samorządu Gminy Łysomice dla najzdolniejszych uczniów. Z naszej szkoły stypendium Samorządu Gminy Łysomice otrzymali:

Aleksander Rumiński

Michał Wróblewski

Mikołaj Trela

Serdecznie gratulujemy! Zapraszamy do lektury artykułu o stypendystach, który znajduje się pod adresem www.lysomice.pl



17 września – 81 rocznica napaści Sowieckiej Rosji na Polskę

Tekst i zdjęcie: Marek Pawłowski / Internet



W związku z nadal istniejącym zagrożeniem zarażenia się koronawirusem, przypomnienie rocznicy 17 września zostało dokonane dla całej szkoły przy pomocy szkolnego radiowęzła.

Alo, alo, tu radio, radiowęzeł Turzno, radiowęzeł szkoły w Turznie.

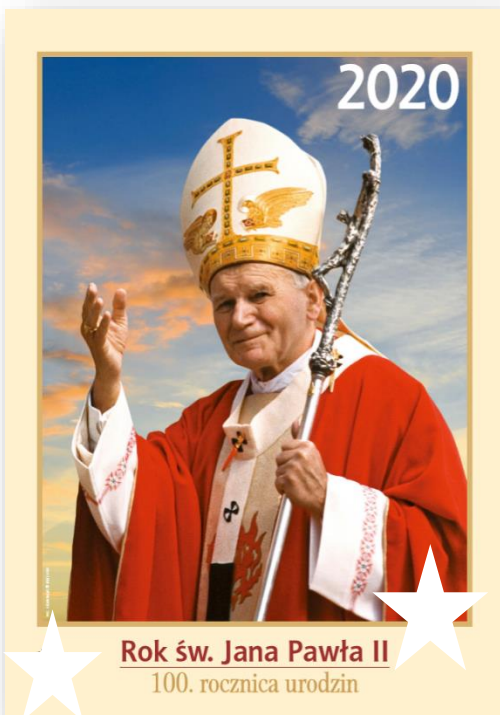
Zaledwie 17 dni po hitlerowskiej agresji na naszą ojczyznę, otrzymaliśmy cios w plecy od Armii Czerwonej pod pretekstem zabezpieczenia granic oraz ludności narodowości rosyjskiej w naszym kraju. Postępowanie Stalina było zgodne z wcześniejszym tajnym porozumieniem między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim, według ustaleń porozumienia ministrów spraw zagranicznych tych państw – Joachima von Ribbentropa i Wiaczesława Mołotowa. Żołnierze polscy dzielnie broniący się przed nawałą hitlerowską różnie reagowali na Armię Czerwoną. Jedni z sowietami walczyli, inni poddawali się bez walki, jeszcze inni traktowali ich jak sojuszników. Stalin obawiał się o ustalony rozbiór ziem polskich, który został przez Niemców przekroczony na linii San/Bug. Tysiące żołnierzy polskich, którzy trafili do niewoli rosyjskiej, zmuszeni byli w następnych latach złożyć przysięgę lojalistyczną dla tego wrogiego państwa. Za niezłożenie przysięgi tysiące polskich żołnierzy z obozów w Katyniu, Ostaszkowie, Starobielsku, Smoleńsku i innych zostało rozstrzelanych w lasach strzałem w tył głowy. Zbrodnia ta, nazywana katyńską, naświetlona już w 1941 roku przez Niemców, nie była uznawana przez Związek Sowiecki, a po wojnie przez Polską Ludową do lat 90. XX wieku. Dzisiaj to tyle o rocznicy ataku Związku Radzieckiego 17 września 1939 r. na Polskę.

Dziękuję, tu radio, radiowęzeł szkoły w Turznie im. Fryderyka Chopina. Do usłyszenia.

**17 września 1939
PAMIĘTAMY !!!**

Misje święte w 100. rocznicę urodzin świętego Jana Pawła II

Tekst i zdjęcie: Marek Pawłowski / www.zsturzno.pl



W dniach 14. 09 – 16.09 2020 r. w naszej szkole w ramach dorocznych rekolekcji miały miejsce misje święte.

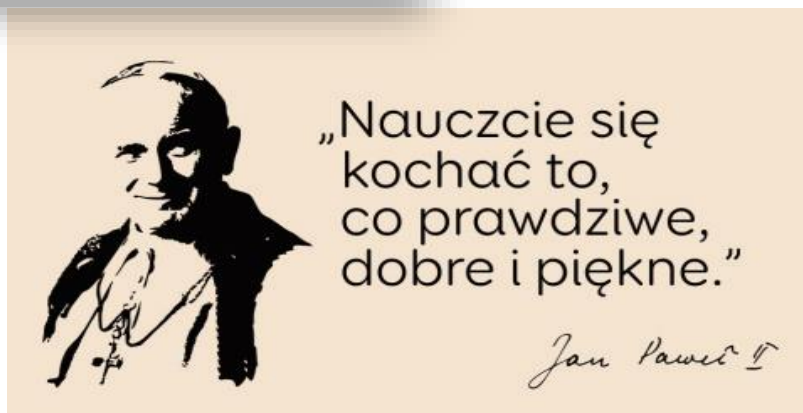
Nauki głosili uczniom ojcowie misjonarze z Zakonu Redemptorystów.

Spotkania odbywały się w trzech grupach na sali gimnastycznej, z zachowaniem reżimu sanitarnego, według poniższego grafiku:

Klasy 0 – 3 godz. 10.00 do 11.00

Klasy 4 – 6 godz. 11.00 do 12.00

Klasy 7 – 8 godz. 12.00 do 13.00



dokończenie ze str. 2

Do Turzna W. Jaroszyk został przeniesiony w drodze zamiany z nauczycielką Henryką Lusiak z dniem 10.09.1936 r. i tu objął kierownictwo 2-klasowej szkoły.

Brał aktywny udział w pracy miejscowych organizacji społecznych: OSP, Kółku Rolniczym, Oddziale Związku Strzeleckiego i Związku Rezerwistów.

Jako zamiłowany pszczelarz zachęcał okolicznych mieszkańców do zakładania pasiek. Z młodzieżą pozaszkolną prowadził pracę kulturalno-oświatową w zespołach: chóralnym i teatralnym. Sukcesy w pracy pozaszkolnej były wspólnymi sukcesami Jaroszyków.

Państwo Jaroszyk mieli 2 synów: Adama (ur. 1934) i Wiesława (ur. 1935).

Władysława Jaroszyka aresztowano 17.10.1939 r. Z relacji świadków wiadomo, że przyszło po niego 2 mężczyzn w płaszczach, a właściwie przyjechali bryczką (albo powozem), dzieci w tym czasie bawiły się przy szkole. Nauczyciel miał wziąć ze sobą jedzenie na 2 dni. Po aresztowaniu został uwięziony w Forcie VII, skąd w grupie około 130 osób w pierwszym dokonanym mordzie Polaków w dniu 28 października 1939 r. został rozstrzelany w lesie Barbarka.

Rodzina (Jadwiga Jaroszyk z dwoma małoletnimi synami) została wyrzucona ze szkoły i zamieszkali u kogoś w 1 pokoju. Jadwiga pracowała w czasie okupacji w niemieckim sanatorium wojskowym w pałacu w Turznie.

Dalsza tragedia tej rodziny nauczycielskiej miała miejsce już po wyzwoleniu Torunia i okolic. W marcu 1945 r. wdowa po Jaroszyku została wyznaczona do prac porządkowych na toruńskim lotnisku. Spadł na nią i kilkanaście innych kobiet radziecki samolot wojskowy pilotowany przez pijanego żołdaka radzieckiego. Zginęło 14 kobiet, w tym Jadwiga Jaroszyk, osieracając dwóch synów.

Chłopcami zajęła się rodzina matki. Jeden trafił do Kuślina, a drugi do Otyńa k. Nowej Soli. Niestety w 1946 chłopcy trafili do domu dziecka w Gdańsku. Starszy syn, Adam, ukończył Politechnikę Warszawską, był tam wykładowcą. Młodszy, Wiesław, był maszynistą w Gdyni.